



Nadzieja, która oczyszcza

„A ktokolwiek ma tę nadzieję w Nim, oczyszcza się, jako i On czysty jest” – 1 Jana 3:3

Wobec wszystkich swych doświadczeń, wobec społeczności z Panem, gdy był On w ciele, jakże bardzo Jan, umiłowany uczeń Jezusa, musiał tęsknić za ziszczeniem się „tej nadziei” – aby być podobnym Jezusowi i ujrzeć Go tak jako jest! „*Najmilsi! teraz działkami Bożymi jesteśmy, ale się jeszcze nie objawiło, czym będziemy; lecz wiemy, iż gdy się on objawi, podobni mu będziemy; albowiem ujrzymy go tak, jako jest*”. Jakże wielka chwała i radość mieści się w tym zapewnieniu! Ujrzymy Go, naszego Pocieszyciela, we wszystkich naszych próbach, kiedy droga była wąska i stroma; ujrzymy naszą Ucieczkę, gdy wszyscy wokół nas byli obojętni, zimni i cyniczni; ujrzymy naszego Pana, który nazywa nas przyjaciółmi i braćmi; naszego Pasterza, który za nas umarł, który odnalazł nas z taką troskliwością (Jan 15:15) i ostrożnie wprowadził nas na obecne, dobre pastwisko! Więcej nawet: Poznamy Go, zgodnie ze słowami: „...na on czas poznam, jakom i poznany jest” – 1 Kor. 13:12. Czyż serca nasze nie pałają, gdy rozmyślamy o tych chwalebnych perspektywach?

Dlatego „*ktokolwiek ma nadzieję w Nim, oczyszcza się, jako i On czysty jest*”. Ożywieni tą nadzieją, jesteśmy posileni, aby u stóp krzyża złożyć wszystkie swoje ziemskie pożądliwości, rozumiejąc, „ *iż zmysł ciała jest nieprzyjacielem Bogu; bo się zakonowi Bożemu nie poddaje, gdyż też i nie może. Przeto, którzy są w ciele [w grzechu], Bogu się podobać nie mogą*”. My jednak, którzy postępujemy „nie według ciała, ale według

ducha”, którzyśmy „wzięli ducha przysposobienia synowskiego”, mamy to przeświadczenie, „ *iż jesteśmy dziećmi Bożymi*” i czekamy z utęsknieniem na owo wspańnię dopełnienie (Rzym. 8:4-17).

Oczyszczajmy samych siebie! Z jaką pilnością musimy strzec naszych myśli, słów i czynów! Aby być podobnymi do naszego Pana, musimy wyzbyć się wszelkich pożądliwości cielesnych, bowiem „ *jeżeli kto miłuje świat, nie masz w nim miłości ojcowskiej*” (1 Jana 2:15-17). Ktoś mógłby powiedzieć: „To nienaturalne tłumić wszelkie pożądliwości cielesne!” Tak, nie jest to naturalne, jest jednak rzeczą Boską! Jesteśmy przecież „ *nowym stworzeniem w Chrystusie Jezusie*” i ubiegamy się o naturę Boską, spodziewając się ująć „ *skażenia tego, które jest na świecie w pożądliwościach*” (2 Piotra 1:4).

Jakże chwalebna jest ta nadzieja! „ *Wierna jest ta mowa; albowiem jeśliśmy z nim umarli, z nim też żyć będziemy; jeśli [z Nim] cierpimy, z nim też królować będziemy; jeśli się go zapieramy, i on się nas zaprze...*” – 2 Tym. 2:11-13. „ *Ale wierny jest Pan, który was utwierdzi i strzec będzie od złego*” – 2 Tes. 3:3. Tak jak nasz umiłowany brat, apostoł Paweł, to jedno czynmy: co za nami jest, zapominajmy, a do tego, co jest przed nami, śpieszmy, biegnąc „ *do kresu ku zakładowi powołania onego Bożego, które jest z góry w Chrystusie Jezusie*” – Filip. 3:14.

Watch Tower
R-1138 (1889 r.)
„Straż”